

**Sygn. akt IV U 174/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Agnieszka Ząbkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2019 roku w Ś.

sprawy z odwołania **K. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

w sprawie (...)

o zwrot świadczenia rehabilitacyjnego

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. w sprawie (...)w ten sposób, iż stwierdza, że wypłacone świadczenie rehabilitacyjne opisane w decyzji nie stanowi nienależnie pobranego świadczenia i ustala brak obowiązku zwrotu pobranego świadczenia rehabilitacyjnego opisanego w tej decyzji.

## UZASADNIENIE

Powódka K. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 15 kwietnia 2019 roku, zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie brutto 776,64 zł za okres od 1 marca 2019 roku do 16 marca 2019 roku.

W uzasadnieniu podniosła, że dokumenty świadczące o nabyciu prawa do emerytury zostały złożone do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym na ubezpieczycielu spoczywał obowiązek wstrzymania wypłaty zasiłku rehabilitacyjnego. Powódka wskazała, że swoim postępowaniem nie spowodowała naliczenia nienależnego świadczenia, a błąd w tej materii leży po stronie ubezpieczyciela. Powódka wskazała także, że nie została pouczona, iż świadczenie rehabilitacyjne nie będzie jej przysługiwało w sytuacji ustalenia prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc, iż powódka została pouczona o braku prawa do świadczenia kiedy nabędzie prawa emerytalne.

***W toku postępowania Sąd ustalił***

***następujący stan faktyczny:***

W okresie od 18 października 2018 roku do 16 marca 2019 roku powódka pobierała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 75% podstawy wymiaru.

W dniu 13 marca 2019 roku powódka złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 29 marca 2019 roku strona pozwana przyznała K. S. emeryturę od dnia 1 marca 2019 roku.

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił powódce prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 17 marca 2019 roku.

Decyzją z dnia 15 kwietnia 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. zobowiązał powódkę do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie brutto 776,64 zł za okres od 1 marca 2019 roku do 16 marca 2019 roku.

**Dowód:**

- akta ZUS – w załączeniu

Powódka po uzyskaniu informacji na komisji lekarskiej, że dalsze świadczenie rehabilitacyjne nie zostanie powódce przyznane, złożyła wniosek o emeryturę.

**Dowód:**

- zeznania powódki k. 15, płyta CD k. 17

***W tak ustalonym stanie faktycznym***

***sąd zważył:***

Odwołanie podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 roku, poz. 300) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11.

Zgodnie zaś z art. 84 ust. 2 powyżej cytowanej ustawy za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważane są:

1) świadczenia, które zostały wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności powodujących:

a) ustanie prawa do świadczeń,

b) wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części,

jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Przepis ten, ustanawiając obowiązek zwrotu świadczenia przez osobę, która pobrała nienależne świadczenie, wskazuje istotną cechę nienależnie pobranego świadczenia w ujęciu u.s.u.s, tj. świadomość (złą wiarę) osoby pobierającej świadczenie co do nieprzysługiwania tego świadczenia w całości lub w części od początku albo w następstwie później zaszłych zdarzeń. Obowiązek zwrotu świadczenia obciąża więc tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, mając świadomość jego nienależności. Dotyczy to zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach dotyczących braku prawa do pobierania świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1 u.s.u.s.), jak i osoby, która uzyskała świadczenie na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenie (art. 84 ust. 2 pkt 2 u.s.u.s.). Świadomość nienależności świadczenia może mieć źródło w pouczeniu udzielonym przez organ rentowy co do okoliczności powodujących konieczność zwrotu świadczenia, bądź też może wynikać z zawinionego działania osoby, która spowodowała wypłatę świadczeń.

W orzecznictwie sądowym, dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, ugruntowany jest pogląd o możliwości domagania się przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę, przy czym dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znacznie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze.

W niniejszej sprawie nie można uznać, by powódka pobrała świadczenie w złej wierze, albowiem nie zostały spełnione przesłanki z art. 84 ust. 2 powołanej ustawy z dnia 13 października 1998 roku. Podkreślić należy, że oba świadczenia były wypłacane przez ten sam organ, tym samym nie można powódce stawiać zarzutu, że mogła mieć świadomość, że świadczenie rehabilitacyjne jest wypłacane nieprawidłowo i od dnia otrzymania emerytury stało się świadczeniem nienależnym i podlegającym zwrotowi. Powódka w chwili kiedy otrzymała decyzję przyznającą prawo do dalszego zasiłku rehabilitacyjnego – 7 listopada 2018 r. – nie przewidywała nawet, że będzie otrzymywać także świadczenie emerytalne, bowiem wniosek w tym przedmiocie złożyła dopiero w dniu 13 marca 2019 r., a decyzja o przyznaniu emerytury została wydana przez stronę pozwaną w dniu 29 marca 2019 r. Co więcej we wniosku tym powódka przyznała, że pobiera świadczenie rehabilitacyjne do 16 marca 2019 r., co oznacza, że nie wprowadziła w błąd organu rentowego co do okoliczności pobieranych świadczeń. Powódka nie miała również wpływu na datę wydania decyzji o przyznaniu emerytury, a tym samym nie miała jakiegokolwiek wpływu na ustalenie, od kiedy pobierane świadczenie miało charakter nienależny. Tym samym w postępowaniu powódki nie można dopatrzeć się złej wiary, której celem było nienależne pobranie świadczenia rehabilitacyjnego. Podkreślić bowiem należy, że w chwili, kiedy powódka pobierała sporne świadczenie nie złożyła jeszcze nawet wniosku o ustalenie prawa do emerytury, wręcz przeciwnie – starała się o dalsze świadczenie rehabilitacyjne – jak wynika z zeznań powódki, kiedy na komisji lekarskiej poinformowano powódkę, że nie otrzyma dalszego świadczenia rehabilitacyjnego – złożyła wniosek o emeryturę. Nie można też powódce stawiać zarzutu, że nie zawiadomiła ZUS o fakcie przyznania jej emerytury, skoro emeryturę otrzymuje od tego samego organu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż brak było materialnej podstawy żądania od powódki zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje.